

Niemcy bezradne wobec poligamii

27 czerwca 2019

W Niemczech toczy się debata na temat zmiany przepisów dotyczących przyznawania obywatelstwa. Konserwatywny minister spraw wewnętrznych Horst Seehofer planował wprowadzić zakaz przyznawania obywatelstwa tym, którzy mają więcej niż jedną żonę. Zaprotestowało ministerstwo sprawiedliwości, kierowane przez polityków lewicy.

Konflikt w koalicji

Kwestia neutralizacji obcokrajowców, żyjących w poligamicznych małżeństwach, stała się przyczyną sporu w koalicyjnym rządzie. Politycy SPD wykreślili zapis o zakazie przyznawania obywatelstwa poligamistom w procedowanej teraz ustawie o obywatelstwie niemieckim. Ruch ten krytykują chadecy. Mathias Middelberg z CDU w rozmowie z dziennikarzem „Welt am Sonntag” stwierdził, że „w państwie konstytucyjnym naturalizacja osób żyjących w poligamii nie wchodzi w rachubę”. Lewica zaś uważa, że kwestia ta nie została uwzględniona w umowie koalicyjnej, więc nie ma powodu, żeby zajmować się nią właśnie teraz. Póki co sytuacja jest patowa. MSW nie zamierza w tej sprawie ustępować i zapowiada kolejne próby zmiany prawa jesienią. Jednak do ich przeprowadzenia potrzebne są głosy lewicy, a ta nie ma zamiaru zaostrzać kryteriów przyznawania obywatelstwa.

Luka prawna

Postulowane zmiany w prawie wynikły z orzeczeń sądów, które rozpatrywały sprawę trzydziestosześcioletniego Syryjczyka. Mężczyzna przebywał w Niemczech od 1998 roku. W kwietniu 2008 roku ożenił się z Niemką, a dwa miesiące później wziął kolejny ślub w Damaszku z Syryjką. Z pierwszą żoną ma troje dzieci, z

drugą zaś jedno. Kiedy bigamia mężczyzny wyszła na jaw, urzędnicy odmówili mu prawa do naturalizacji. Mężczyzna, ubiegając się o obywatelstwo, przemilczał istnienie drugiej żony. Sprawa ostatecznie trafiła do sądu. Federalny Sąd Administracyjny uznał, że urzędnicy mieli prawo odmówić mężczyźnie obywatelstwa, ale nie z powodu bigamii, lecz zatajenia istotnej informacji. Sędziowie wskazali na lukę prawną. Ich zdaniem prawodawca powinien tę kwestię jednoznacznie rozstrzygnąć.

Szariat i socjał

Opisany przypadek nie jest jedynym. Eksperci mówią, że nawet 20 procent muzułmanów żyjących w Niemczech zawiera małżeństwa religijne. Wprawdzie nie są one wiążące na gruncie prawa krajowego, lecz de facto są uznawane przez społeczność islamską. Ślubów tych udzielają imamowie w meczecie w oparciu o prawo szariatu – to właśnie ono dla wielu wyznawców Allaha jest ważniejsze od przepisów stanowionych przez parlament. Najczęściej mężczyźni nie mieszkają z dwoma żonami pod jednym dachem, lecz prowadzą dwa gospodarstwa domowe. Nierzadko zdarza się, że kolejne żony nie wiedzą o swoich istnieniu. Wielożeństwo stymulowane jest z jednej strony przez imamów, którzy uznają wyższość prawa koranicznego nad świeckim, a z drugiej przez rozbudowany system świadczeń socjalnych.

Proceder ten wyjaśnia dziennikarz „Deutsche Welle”: „W myśl zwyczajowego islamskiego prawa mężczyzna może pozwolić sobie na tyle żon, ile jest w stanie utrzymać. Tymczasem mieszkający w Niemczech islamscy bigamiści mają ten problem z głowy. Muszą łożyć tylko na utrzymanie tej żony, z którą zawarli ślub cywilny i utrzymywać dzieci z tego związku. Druga żona, zaślubiona w rytuale religijnym, z punktu widzenia niemieckiego prawa jest niezamężna, więc przysługuje jej cały wachlarz zapomóg socjalnych z zasiłkiem na dzieci, przejęciem kosztów mieszkania i dodatkiem dla samotnych matek włącznie. Religijne śluby nie podlegają także żadnej generalnej

rejestracji. Zapisywane są tylko w księgach meczetu, gdzie zostały zawarte. Meczety nie wymieniają nawet tych informacji między sobą”. Wymowny pod tym względem jest przypadek mężczyzny mieszkającego w Nadrenii, gdzie syryjski uchodźca ma cztery żony i 23 dzieci. Wszyscy żyją na koszt niemieckiego podatnika.

Mimo tego, że prasa niemiecka pisała, o „haremach”, utrzymywanych przez państwo, już w 2012 roku, kwestia ta nadal pozostaje nierozwiązana, a państwo wciąż pozostaje wobec islamskiego społeczeństwa równoległego zupełnie bezradne.

Autorstwo: Piotr Ślusarczyk

Na podstawie: DW.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Źródło: Euroislam.pl